

Sygn. akt V KK 111/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Józef Szewczyk

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **S. K.**

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 czerwca 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich - na niekorzyść

oskarżonego

od postanowienia Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 6 października 2015 r.,

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 26 maja 2015 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Ś. i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.**

### UZASADNIENIE

Po dwukrotnym umorzeniu postępowania przygotowawczego przez Prokuratora Rejonowego w Ś. w sprawie o czyn z art. 284 § 2 k.k., Z. P. wniósł na podstawie art. 55 § 1 k.p.k. subsydiarny akt oskarżenia. Oskarżył w nim S. K. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.p.k., polegające na tym, że w okresie od 2013 r. do lutego 2014 r. w P., przywłaszczył przedmioty w postaci: chłodziarko-zamrażarki

Samsung wartości 2599 zł, pralki LG wartości 1699 zł oraz kuchni Amica wartości 1799 zł, które stanowiły własność Z. P., powodując tym samym stratę w jego majątku w kwocie 6097 zł.

Postanowieniem z dnia 26 maja 2015 r., sygn. II K .../15, Sąd Rejonowy w Ś. na podstawie art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie przeciwko S. K. z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia.

Postanowienie to zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Podniósł zarzut obrazy art. 7 k.p.k., mającej wpływ na jego treść, skutkującej arbitralnym uznaniem, że w sprawie brak jest faktycznych podstaw oskarżenia, podczas, gdy z materiału dowodowego wynika, iż w sprawie wylaniają się dwie jednakowo prawdopodobne wersje przedstawione przez pokrzywdzonego i oskarżonego, z których pierwsza, znajdująca wsparcie w zeznaniach Z. P. i w dokumentach w postaci umów sprzedaży wymienionego wyżej sprzętu AGD, wskazuje wprost na fakt przywłaszczenia przez S. K. mienia wymienionego w akcie oskarżenia.

Po rozpoznaniu zażalenia Sąd Okręgowy w Ś. postanowieniem z dnia 6 października 2015 r., sygn. IV Kz .../15, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Ś., Rzecznik Praw Obywatelskich na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. wniósł kasację na niekorzyść oskarżonego S. K. Zarzucił temu orzeczeniu rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 k.p.k. oraz art. 98 k.p.k., polegające na nierozważeniu i nienależytym ustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do zarzutów podniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego w zażaleniu od postanowienia Sądu pierwszej instancji o umorzeniu postępowania w trybie art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. Wniósł w konkluzji o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej poparł kasację Rzecznika Praw Obywatelskich.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut kasacji jest zasadny w stopniu oczywistym. Powinnością Sądu Okręgowego jako odwoławczego, było rozpoznanie zażalenia pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego przy zachowaniu podstawowego wymogu określonego w art. 433 § 2 k.p.k., nakazującego rozważenie zarzutu wskazanego w środku odwoławczym. Autor zażalenia wywodził, że na podstawie samej lektury akt postępowania przygotowawczego nie można było stwierdzić, iż oskarżenie subsydiarne wniesiono w sytuacji oczywistego braku faktycznych podstaw do zarzucenia S. K. popełnienia przestępstwa przywłaszczenia mienia. Odwołał się do materiału dowodowego zebranego w dochodzeniu, z którego wyłaniają się dwie rozbieżne wersje co do tego, dlaczego oskarżony odmawia wydania Z. P. sprzętu AGD, który został przez niego zakupiony, a następnie przekazany oskarżonemu w posiadanie. Według zeznań Z. P. oskarżony przywłaszczył ów sprzęt, oddany mu tylko na przechowanie. Natomiast oskarżony utrzymywał, że nabył od Z. P. wymienione przedmioty za połowę ceny, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach niektórych członków jego rodziny, ale przedstawiających okoliczności i warunki nabycia tych rzeczy w sposób rozbieżny.

Zauważyć trzeba, że postanowienie o powtórny umorzeniu dochodzenia z dnia 30 grudnia 2014 r., zatwierdzone przez Prokuratora Rejonowego w Ś., nie zawiera uzasadnienia. Wskazuje się w nim tylko, jako podstawę procesową umorzenia, przepis art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w części nakazującej umorzenie postępowania z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Jeśli w sytuacji procesowej powstałej po ponownym umorzeniu postępowania przygotowawczego Z. P. skorzystał z uprawnienia do wniesienia własnego aktu oskarżenia (art. 55 § 1 k.p.k.), to jest oczywistym, że Sąd Rejonowy nie powinien był poprzestać na ocenach prokuratora co do braku podstaw do oskarżenia Z. K., gdyż zaprzeczałoby to samej istocie prawa do oskarżenia subsydiarnego. Obowiązkiem Sądu było samodzielne odniesienie się do powołanych przez oskarżyciela subsydiarnego dowodów. Uznanie natomiast, że zachodzi oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia możliwe byłoby tylko po przekonującym wykazaniu, iż powołane przez wnoszącego oskarżenie dowody w ogóle nie wskazywały na popełnienie przez oskarżonego zarzucanego przestępstwa. W niniejszej sprawie nie było ku temu podstaw, gdyż już same

zeznania Z. P., gdyby je uznać za wiarygodne, a także załączone dokumenty nabycia sprzętu AGD, świadczyłyby o dopuszczeniu się przez S. K. przywłaszczenia mienia. Odrzucenie tych zeznań możliwe było tylko po uznaniu ich za niewiarygodne, a więc po stworzeniu warunków do bezpośredniego przeprowadzenia dowodu z przesłuchania Z. P., a także dowodów przeciwnych. To zaś nie było możliwe bez wyznaczenia rozprawy.

Jeśli Sąd pierwszej instancji nie skierował sprawy na rozprawę, a stwierdził oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia na posiedzeniu, wyłącznie po zapoznaniu się z aktami dochodzenia, to zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., podniesionego w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania sądowego, nie można było zbyć w taki sam sposób, jak Sąd Rejonowy uzasadnił swoją decyzję procesową, a więc zdawkowym potwierdzeniem nietrafności oskarżenia wobec dwukrotnego umorzenia postępowania przygotowawczego. Oznaczało to bowiem, że Sąd Okręgowy uchylił się od rozpoznania zażalenia, z rażącym naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. Zupełnym nieporozumieniem było wsparcie przez Sąd odwoławczy swojego poglądu odwołaniem się do art. 5 § 2 k.p.k., skoro ani przed Sądem pierwszej instancji, ani w drugiej instancji, nie prowadzono żadnego postępowania dowodowego, a tym samym nie zaistniały warunki do usunięcia wątpliwości co do faktów stanowiących podstawę oskarżenia. Wolno więc stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie spełniało elementarnych wymogów tej czynności procesowej, a z jego treści nie wynika wcale, że zarzut skarżącego był w ogóle rozpoznawany. W tym stanie rzeczy, wobec oczywistej zasadności zarzutu kasacji, wnioski o uchylenie zaskarżonego postanowienia podlegały uwzględnieniu.

Rozpoznając kasację w granicach podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.). Sąd Najwyższy nie był związany wnioskami kasacji, w tym również dotyczącymi zakresu uchylenia orzeczenia. Zgodnie z brzmieniem art. 537 § 2 k.p.k., uchylając zaskarżone orzeczenie Sąd Najwyższy przekazuje sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania. Z tej formuły wynika uprawnienie sądu kasacyjnego do wyjścia poza wnioski skarżącego o uchylenie orzeczenia sądu odwoławczego w sytuacji, gdy przy rozpoznawaniu zarzutów kasacji okazuje się, że stwierdzone uchybienia dyskwalifikują także orzeczenie Sądu pierwszej instancji. Wtedy

przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu ze stosownymi wskazaniem co do dalszego postępowania przesądzałoby o konieczności uchylenia przez ten sąd orzeczenia pierwszoinstancyjnego, co w praktyce przedłużałoby tylko postępowanie.

Wracając na grunt sprawy należy powtórzyć, że podniesiony w kasacji zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy zarzutu zażalenia wskazującego na obrazę art. 7 k.p.k. jest trafny, ale w konfrontacji z uzasadnieniem postanowienia Sądu Rejonowego wskazuje zarazem ponad wszelką wątpliwość, że uchybienie temu przepisowi obciąża wydane w pierwszej instancji postanowienie. Wszak przyjęcie, że subsydiarny akt oskarżenia wpłynął z oczywistym brakiem faktycznych podstaw ku temu jest ewidentnie dowolne, bo pomija, iż są dowody potwierdzające tezę oskarżenia, aczkolwiek są też dowody przeciwne. Sąd Rejonowy w ogóle nie podał czym kierował się przy wartościowaniu poszczególnych dowodów i dlaczego doszedł do stwierdzenia oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Nie można więc nie dostrzec już w postępowaniu kasacyjnym, że rzetelne rozpoznanie zarzutu zażalenia mogłoby w realiach sprawy doprowadzić tylko do uwzględnienia środka odwoławczego. Z tych względów Sąd Najwyższy zdecydował o uchyleniu także postanowienia Sądu Rejonowego i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze to przede wszystkim, że materiał dowodowy sprawy wskazuje na dwie wersje faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie zarzuczonego S. K. czynu. Wobec sprzeczności w zebranych dowodach niezbędne dla rzetelnej ich oceny jest zatem przeprowadzenie ich w warunkach bezpośredniości, a więc na rozprawie.

eb